

Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933 - 1939 w świetle raportów konsulów polskich. Opracowanie Wojciech Wrzesiński. Seria: *Documenta Silesiae* z. 6. Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, 313 ss. — *Encyklopedia, która się nie ukazała.* Opracowanie Ryszard Hajduk i Stefan Popiołek. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1970, 251 ss.

Jednym z ważniejszych elementów polityki hitlerowskiej w walce o całkowitą integrację zajętych, etnicznie polskich terenów z państwem niemieckim była germanizacja ludności tych ziem na wszystkich odcinkach ich życia narodowego. O ile w okresie Republiki Weimarskiej wynaradawianie Polaków, zamieszkujących obszar III Rzeszy, odbywało się przy zachowaniu pewnych pozorów, o tyle dojście do władzy narodowego socjalizmu otworzyło etap bezwzględnego zwalczania wszystkiego, co polskie. Dyskryminacji społeczno-politycznej, gospodarczej i kulturalnej mniejszości polskiej w Niemczech służyło zarówno prawodawstwo, jak i administracja, podporządkowane ogólnym założeniom antypolskiej polityki narodowościowej. W miarę narastania antypolskich nastrojów, nasilała się walka z językiem polskim w szkołach, kościołach i urzędach, zapobiegano wzrostowi polskiego stanu posiadania ziemi, tłumiono przejawy życia organizacyjnego wśród skupisk polskich w Rzeszy.

Nieco odmienne formy germanizacji stosowali narodowi socjaliści na Śląsku Opolskim, objętym od 1922 r., dzięki konwencji genewskiej, ochroną międzynarodową. Nie znaczy to jednak, że ludność polska w tej dzielnicy wolna była od prześladowań. Akcja wynaradawiania Śląska przebiegała w bardziej zawołany, tym niemniej gwałtowny sposób. Wszelkie przejawy antypolskiej polityki rejestrowane były na zlecenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz polskich konsulatów przez władze Związku Polaków w Niemczech oraz inne organizacje polonijne. Stanowiły one cenny materiał informacyjny dla Ambasady RP w Berlinie oraz rządu polskiego.

Zachowane raporty konsulów polskich z terenu Śląska Opolskiego złożyły się na interesującą antologię źródłową pt. *Antypolska polityka władz hitlerowskich na Śląsku Opolskim w latach 1933 - 1939 w świetle raportów konsulów polskich*, opracowaną i opatrzoną wstępem przez Wojciecha Wrzesińskiego. Jest ona wynikiem konsekwentnej realizacji naukowych zamierzeń tego autora, stanowi bowiem kontynuację i jednocześnie dokumentację wydanej niedawno książki Wrzesińskiego pt. *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922 - 1939* (Poznań 1970).

Zebrane w omawianej tu publikacji dokumenty pochodzą z zespołów akt Ambasady RP w Berlinie, Konsulatu Generalnego RP w Opolu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mieszczących się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Spośród fragmentarycznie zachowanych akt do druku zostały zakwalifikowane te, które z jednej strony ukazują ewolucję polityki germanizacyjnej Rzeszy, z drugiej — uwzględniają różnorodność form akcji wynaradawiających. Cezury ograniczające wybór materiałów stanowią: dojście do władzy Hitlera oraz wybuch II wojny światowej. Obok raportów konsularnych, sporządzanych dla Ambasady w Berlinie oraz MSZ, książka zawiera skargi przedstawicieli organizacji polskich i osób poszkodowanych przez władze niemieckie oraz informacje i meldunki o antypolskich wystąpieniach na Opolszczyźnie.

W trakcie kwerendy źródłowej wydawca napotkał największe trudności przy kompletowaniu dokumentów z lat 1933 - 1934, stosunkowo zaś największa ilość materiałów zachowała się z okresu 1937 - 1939, co wynika z faktu, iż w 1937 r. polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało instrukcję dla placówek służby zagra-

nicznej w sprawie kompletowania materiałów informacyjnych o wszelkich aktach represji skierowanym przeciwko Polakom na terenie Rzeszy.

Książka składa się z trzech rozdziałów, które kolejno obejmują raporty z okresu obowiązywania konwencji genewskiej, po jej wygaśnięciu (15 lipca 1937 r.) oraz z przedednia wojny (1937-1939). W ramach poszczególnych rozdziałów został zachowany porządek chronologiczny. Na opracowania źródłowe patrzymy zwykle w aspekcie ich przydatności do dalszych prac badawczych oraz jako podstawę do syntetycznych sformułowań i wniosków. Oceniając prezentowaną pracę z tego punktu widzenia należy stwierdzić, że stanowi ona niezwykle cenne źródło informacji o założeniach i realizacji antypolskiej polityki na Śląsku Opolskim oraz stanowisku i stopniu świadomości narodowej Polaków na tych ziemiach.

Dokumenty przedstawione w I rozdziale pozwalają na odtworzenie codziennych bolączek i zmagañ ludności śląskiej z hitlerowskimi ekscesami w latach 1933-1937. Główne formy prześladowań w tym okresie, to przede wszystkim dyskryminacja Polaków przy sprzedaży ziemi, pobicia (np. studentów we Wrocławiu w 1933 r.), niemieczenie nazw miejscowych, konfiskata śpiewników polskich, jaka miała miejsce w 1936 r. Z wiadomościami o prześladowaniach przeplatają się informacje o rozwijającym się na Opolszczyźnie ruchu narodowym, przejawiającym się w konsolidacji głównego reprezentanta interesów polskich w Niemczech, Związku Polaków, oraz działalności harcerstwa, jak i placówek kulturalnych. Petycje do władz wyrażają potrzebę organizowania większej ilości świetlic, które miały się stać miejscem zjazdów, spotkań i przedstawień służących kultywowaniu tradycji polskich.

Ważną rolę w budzeniu świadomości narodowej społeczności śląskiej odegrał zjazd zespołów śpiewaczych w Opolu w 1935 r., który „stał się potężną manifestacją tutejszej ludności polskiej oraz manifestacją wspólnoty narodowej Polaków po obydwu stronach granicy” (s. 70). Wygaśnięcie konwencji genewskiej w 1937 r. zmieniło zasadniczo układ sił na Śląsku. Wolne od kontroli międzynarodowej bojówki hitlerowskie przystąpiły do gwałtownej ofensywy przeciwko polskości. Dokumenty z tych lat ilustrują pogarszającą się sytuację tych, którzy walczyli o zachowanie polskości na Śląsku. Zaostrzenie antypolskiego kursu sygnalizują skargi i doniesienia o masowych napadach na zagrody chłopskie, pobiciu działaczy Związku Polaków w Niemczech i aresztowaniach. W wyniku tylko jednej rewizji, przeprowadzonej na terenie Opolszczyzny, aresztowano 27 osób. Mnożą się także raporty o zwolnieniach z pracy.

Sytuację kulturalno-oświatową Śląska Opolskiego pogarszał ponadto fakt, iż systematycznie wzrastały obostrzenia wymagań stawianych wobec polskich szkół prywatnych. Mimo niesprzyjających warunków politycznych, odbył się jednak w styczniu 1938 r. zjazd Związku Polaków w 15 rocznicę jego istnienia. Konsul w Opolu J. Małęczyński wysoko ocenia walory raciborskiego zjazdu, przypisując mu znaczną rolę „w podniesieniu ducha ludu polskiego w trudnej sytuacji społeczno-politycznej” (s. 166).

Materiały z ostatnich dwóch lat, poprzedzających wybuch wojny, dotyczą w większości wystąpień antypolskich w formie akcji *BDO*, napadów na szkoły, likwidowania nabożeństw polskich, przesłuchiwań *Gestapo*.

Zespół dokumentów, jakie złożyły się na omawianą książkę, oddaje wiernie atmosferę trudnego dla Polaków w Niemczech okresu, kiedy walka o zachowanie polskości we wszystkich dziedzinach życia stanowiła warunek przetrwania. Raporty konsula B. Samborskiego oraz wicekonsula J. Bociańskiego w Opolu ukazują proces nasilającej się germanizacji z jednej i wzrastającej konsolidacji ludu polskiego — z drugiej strony. Doniesienia konsułów oraz organizacji polonijnych dotyczą nie

tylko ważnych, centralnych dla Opolszczyzny wydarzeń, lecz także spraw lokalnych wsi i miasteczek śląskich, co pozwala na wyrobienie sobie szerszego spojrzenia na całokształt problematyki polsko-niemieckich stosunków na Śląsku Opolskim.

*

Z omówioną wyżej pracą koresponduje wydana w tym samym czasie książka, do której jako motto mogłaby posłużyć maksyma *habent sua fata libelli*. Rzadko bowiem zdarza się, aby od zamiaru wydania pracy do jej realizacji minęło 38 lat, w czasie których zawiłe dzieje książki nie ustępowały dramatycznym losom ludzi, związanych z jej historią. *Encyklopedia, która się nie ukazała* — to wydany przez R. Hajduka i S. Popiołka, wraz z wstępem i komentarzem, *Lexykon Polactwa w Niemczech*, o ogłoszeniu którego pomyślano już w 1933 r. W tym szczególnie trudnym dla Polaków w Rzeszy czasie zapadła decyzja Rady Naczelnej Związku Polaków w Niemczech dotycząca przygotowania w formie leksykonu materiałów, które stanowiłyby dokument polskości zachodnich terenów polskich, pozostających pod panowaniem niemieckim. Od tego momentu rozpoczęła się benedyktyńska praca, prowadzona w ukryciu, której przyświecał cel ocalenia od zapomnienia tych wszystkich faktów i wydarzeń, które stanowiły świadectwo żywotności tradycji polskich wśród mniejszości polskiej na terenie III Rzeszy. Pierwszy komitet redakcyjny w składzie: J. Łangowski, S. Murek, E. Kaczmarek, E. Osmańczyk, H. Lehr, E. Bednarkiewicz przy współpracy dra J. Kaczmarka, S. Szczepaniaka i J. Skali, borykał się z wieloma trudnościami z powodu braku odpowiednich funduszy, lokalu i archiwów. Do akcji zbierania materiałów źródłowych włączyli się wkrótce działacze organizacji wychodźczych, nauczyciele, studenci i harcerze. Efektem zbiorowego wysiłku była gotowa latem 1938 r. praca, stanowiąca zbiór niezwykle cennych materiałów, wydobytych często z pruskich archiwów. Jeden z czterech maszynopisów *Lexykonu Polactwa w Niemczech* został wysłany do Światowej Organizacji Polaków w Zagranicy w Warszawie z zamiarem wydania go w kraju. Niestety, ówczesne kierownictwo rządu polskiego w obawie, iż „praca może podważyć dobre stosunki polsko-niemieckie” kategorycznie zabroniło wydania jej tak w kraju, jak i za granicą.

Zdany na własne siły zespół współpracowników *Lexykonu* postanowił zebrane materiały drukować sukcesywnie na łamach opolskich „Nowin”, redagowanych wówczas przez Jana Łangowskiego. Do ostatniego dnia sierpnia 1939 r. pozostał na posterunku, czuwając nad regularnym wydawaniem haseł *Lexykonu* Jan Łangowski, który jako pierwszy po zajęciu przez *gestapo* drukarni został aresztowany i osadzony na 5 lat w obozie buchenwaldzkim.

We wrześniu 1939 r., przechowywane w opolskiej drukarni, materiały *Encyklopedii Polactwa* zostały zniszczone przez okupanta. Po wojnie okazało się, że ocalał jeden egzemplarz *Lexykonu*, uratowany i przechowany przez zecera „Nowin”, obecnie drukarza Opolskich Zakładów Graficznych — Jana Trzeciaka.

Wydana obecnie *Encyklopedia*, zawiera hasła nie ujednoczone pod względem rzeczowym. Obok wykazu nazwisk zasłużonych dla ruchu narodowościowego Polaków, spisu miejscowości, głównych organizacji polonijnych, szkół polskich i prasy figurują takie hasła jak: „Andrzejki”, „Apartyjność”, „Artykuł 113”, „Długo Śląsk nasz ukochany” (pierwsze słowa popularnej na Opolszczyźnie pieśni narodowej), „Eintopf” itp. To nagromadzenie różnorodnych haseł należy tłumaczyć tym, iż autorzy *Lexykonu* kierowali się intencją przekazania jak największej ilości informacji z zakresu walki Polaków z germanizacją, działalności polskich organizacji i historii wychodźstwa polskiego w Niemczech.

Ryszard Hajduk i Stefan Popiołek, którzy przygotowali pracę do druku, dokonali segregacji haseł, opatrzyli ją w dość obszerny wstęp i komentarz, charakteryzujący ogólnie hasła oraz rozdział poświęcony omówieniu sytuacji Polaków w Niemczech w okresie międzywojennym. O ile jednak celowe jest ogólne wprowadzenie wyjaśniające czytelnikom genezę książki, o tyle zbędna wydaje się część historyczna ukazująca położenie mniejszości polskiej w Niemczech w okresie Republiki Weimarskiej oraz rządów hitlerowskich, istnieje bowiem wystarczająca literatura na ten temat. Natomiast z korzyścią dla pracy byłoby ukazanie całej *Encyklopedii*, która, mimo pewnych błędów rzeczowych i niedociągnięć, stanowi przecież ważny dokument historii ruchu narodowego Polaków w Niemczech. Walory *Encyklopedii* podnoszą zamieszczone zdjęcia, które stanowią fotokopię wybranych z *Lexykonu* ilustracji.

Anna Wolff-Powęska

Ludność rodzima na Ziemi Lubuskiej. Folklor. Zielona Góra 1970. Lubuskie Towarzystwo Kultury. „Zeszyty Lubuskie” nr 10.

Zeszyt ten, poświęcony folklorowi ludności autochtonicznej na Ziemi Lubuskiej, wydany został z okazji XLV Walnego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, który odbył się w Międzyrzeczu Wlkp., oraz IV Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Pieśni i Tańca w Zielonej Górze.

Inicjatywa wydania specjalnych numerów „Zeszytów Lubuskich” poświęconych ludności rodzimej wyszła od sekcji regionalnej Lubuskiego Towarzystwa Kultury kierowanej przez W. Sautera. Celem działalności sekcji jest gromadzenie i upowszechnianie materiałów związanych z ludnością rodzimą, jej kulturą, przeszłością historyczną i walką o polskość. Program ten jest systematycznie od kilkunastu już lat realizowany. Wśród wielu kierunków działania sekcji regionalnej LTK na uwagę zasługuje szeroko rozumiana opieka nad kulturą ludową autochtonów. Przejawia się ona m. in. w penetracji terenu i zbieraniu oraz rejestrowaniu elementów tradycyjnej kultury ludowej, zbieraniu pamiątek i dokumentów, związanych z walką ludności autochtonicznej o polskość. Do dużych osiągnięć sekcji na tym polu należy także utrwalenie i zgromadzenie pełnego niemal zbioru pieśni i opowiadań ludowych. Sekcja była także inicjatorem i współtwórcą trzech Izb Pamiątek Regionalnych w Babimosie, Pszczewie i Dąbrówce Wlkp. Uprawia także szeroko zakrojoną działalność pisarską, której efektem jest, oprócz publikacji w *Roczniku Lubuskim*, omawiany tom.

Poświęcony on jest dokumentacji niektórych tylko stron życia i kultury ludności autochtonicznej. Na czoło wybijają się opisy tradycyjnych obrzędów ze szczególnym uwzględnieniem wesela oraz analiza folkloru pieśniowego. Jak słusznie podkreślono we wstępie, tom ten nie ma charakteru ściśle naukowego, jest pozycją przeznaczoną raczej dla szerszego kręgu czytelników.

We wprowadzającym artykule pt. *Ziemia Lubuska — spojrzenie etnograficzne* prof. dr J. Burszta zarysowuje szerokie tło problematyki historyczno-etnograficznej Ziemi Lubuskiej oraz jej współczesnych przeobrażeń. Interesujące są rozważania autora nad wartością i ważnością badań etnograficznych na tym terenie, gdzie są szczególnie uzasadnione.

W dobie obecnej większość tradycyjnych wytworów kulturowych należy już do przeszłości lub istnieje jako relikty, nie pełniąc swych oryginalnych wielostron-